

Trubadurzy, Kiedy dzień za nocą goni

Ech, dziewczyny, dziewczyny
Piękne, coraz piękniejsze
Ubieramy was co dzień
I w muzykę, i w wiersze
Dla was lustra pogody
Chmury niebem idące
Najpiękniejsze ogrody
Zapach siana na łące

Kiedy dzień za nocą goni
My szukamy waszych dłoni
By w nich znaleźć miejsce własne
I na dzisiaj, i na zawsze

Ech, dziewczyny, dziewczyny
Z krzykiem ptaków nad głową
Nasze myśli, spojrzenia
Zabieracie ze sobą
Dla was wiosny zielone
Purpurowe jesienie
Złoty płomień, co płonie
Różą słońca na niebie

Kiedy dzień za nocą goni
My szukamy waszych dłoni
By w nich znaleźć miejsce własne
I na dzisiaj, i na zawsze

W każdą noc... w każdy dzień... dzień

Ech, dziewczyny, dziewczyny
Nasze, czasem niczyje
Malujemy was słowem
Które żyje przez chwilę
Malujemy was światłem
Które gaśnie na wietrze
Niekochane, kochane
Piękne, coraz piękniejsze

Kiedy dzień za nocą goni
My szukamy waszych dłoni
By w nich znaleźć miejsce własne
I na dzisiaj, i na zawsze

W każdą noc... w każdy dzień... dzień